

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 11 września 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, w sprawie z powództwa P. Ł. przeciwko Komendantowi (...) Biura (...) w W. o jednorazowe odszkodowanie, odrzucił apelację pozwanego.

W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd I instancji wskazał, iż stosownie art. 370 k.p.c. sąd I instancji odrzucił na posiedzeniu niejawnym apelację wniesioną po upływie przepisanej terminu, nieopłaconą lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie.

Sąd podniósł, iż zarządzeniem z dnia 21 lipca 2015 roku pełnomocnik pozwanego został zobowiązany do uzupełnienia braków formalnych apelacji poprzez oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia - w terminie 7 dni pod rygorem odrzucenia apelacji. W dniu 3 sierpnia 2015 r. pełnomocnik pozwanego w piśmie procesowym określił wartość przedmiotu zaskarżenia, jednakże w związku z brakiem formalnym tego pisma – brakiem jego odpisu został zobowiązany, zarządzeniem z dnia 6 sierpnia 2015 r., doręczonym w trybie doręczenia zastępczego w dniu 27 sierpnia 2015 r., do złożenia tego odpisu – w terminie 7 dni – pod rygorem zwrotu pisma i odrzucenia apelacji.

Sąd ustalił, termin do uzupełnienia braków formalnych apelacji upłynął bezskutecznie w dniu 3 września 2015 roku, bowiem do tego dnia pozwany mógł uzupełnić brak formalny pisma uzupełniającego braki formalne apelacji. Natomiast pełnomocnik pozwanego nadał odpis pisma po wyznaczonym terminie tj. w dniu 7 września 2015 r.

Mając powyższe na uwadze, Sąd odrzucił apelację na zasadzie art. 370 k.p.c.

Powyższe postanowienie w drodze zażalenia zaskarżył pełnomocnik pozwanego.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił naruszenie art. 370 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, iż niewskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia stanowi przesłankę uniemożliwiającą nadanie biegu sprawie w zakresie postępowania apelacyjnego, podczas, gdy nie stanowi to braku formalnego do rozpoznania apelacji.

Nadto z ostrożności procesowej skarżący zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż odpis zarządzenia z dnia 6 sierpnia 2015 roku został skutecznie doręczony pełnomocnikowi pozwanego w trybie doręczenia zastępczego w dniu 27 sierpnia 2015 roku oraz, że termin na uzupełnienie braków formalnych upłynął bezskutecznie w dniu 3 września 2015 roku, podczas gdy przedmiotowe zarządzenie nie zostało skutecznie doręczone wobec braku drugiego zawiadomienia o pozostawieniu przesyłki u operatora pocztowego.

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie apelacji do merytorycznego rozpoznania oraz przeprowadzenie dowodów powołanych w zażaleniu.

W odpowiedzi na powyższe strona powodowa wniosła o oddalenie zażalenia w całości oraz zasądzenie od organu administracji publicznej na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:**

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Przepis art. 370 k.p.c. nakazuje odrzucić apelację wniesioną po upływie przepisanej terminu, nieopłaconą lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie.

W niniejszej sprawie pełnomocnik pozwanego wniósł apelację od wyroku z dnia 2 czerwca 2015 roku w dniu 10 lipca 2015 roku. Zarządzeniem z dnia 21 lipca 2015 roku został w sposób jasny i czytelny wezwany przez Sąd Rejonowy do uzupełnienia braków formalnych apelacji poprzez wskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia. Wskazane zarządzenie

zostało doręczone profesjonalnemu pełnomocnikowi, który w piśmie z dnia 3 sierpnia 2015 roku określił wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 7.300 zł (k. 61). Niemniej jednak nie dołączył do ww. pisma jego odpisu. W konsekwencji zarządzeniem z dnia 6 sierpnia 2015 roku Sąd Rejonowy zobowiązał pełnomocnika pozwanego do złożenia w terminie 7 dni odpisu pisma pod rygorem jego zwrotu i odrzucenia apelacji (k. 63). Zarządzenie to, jak ustalił Sąd I instancji, zostało doręczone pełnomocnikowi w dniu 27 sierpnia 2015 roku (k. 64), zaś przesyłkę zawierającą odpis pisma nadał w dniu 7 września 2015 roku (k. 67).

Wskazać należy, iż apelacja podlega odrzuceniu, jeżeli złożono ją po upływie przepisanego terminu lub nie opłacono, jest z innych przyczyn niedopuszczalna albo też skarżący mimo wezwania nie usunął jej braków w wyznaczonym terminie. Przez braki należy rozumieć braki formalne, a ocenia się je przede wszystkim w kontekście przepisu art. 368 k.p.c. w zw. z art. 130 § 1 k.p.c. i art. 391 k.p.c. Terminu wyznaczonego do uzupełnienia apelacji (usunięcia jej braków formalnych) nie można utożsamiać z ustawowym terminem tygodniowym, o którym mowa w art. 130 § 1 kpc, gdyż ma on charakter terminu sądowego (art. 164 kpc). Jego określenie powinno uwzględniać rodzaj braku oraz czas niezbędny do jego usunięcia.

Pełnomocnik pozwanego wprawdzie zgodnie z wezwaniem z dnia 21 lipca 2015 roku określił wartość przedmiotu zaskarżenia, lecz jego pismo dotknięte było innym brakiem, bowiem złożył je w jednym egzemplarzu. Przepis art. 128 k.p.c. zobowiązuje każdego uczestnika postępowania wnoszącego pismo procesowe, do dołączania do niego zarówno odpisów tego pisma, jak i załączników, w zależności od ilości podmiotów biorących udział w sprawie. Jeżeli do pisma procesowego nie dołączono wynikającej z powyższego przepisu lub przepisów szczególnych liczby odpisów pisma lub innych załączników, stanowi to podlegający uzupełnieniu brak formalny pisma procesowego - art. 130, art. 370 i art. 373, art. 398<sup>6</sup>, art. 424<sup>6</sup> (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 lipca 2013 r. I A Cz 626/13, LEX nr 1349935).

Jak wskazano powyżej, zgodnie z art. 368 § 1 w zw. z art. 128 § 1 k.p.c. do apelacji strona powinna zatem dołączyć jej odpisy i odpisy załączników celem doręczenia stronie przeciwnej. W orzecznictwie podkreśla się natomiast, iż regulacja ta ma również zastosowanie do pism procesowych złożonych celem uzupełnienia braków formalnych apelacji. R. legis tego przepisu polega na umożliwieniu stronie przeciwnej zaznajomienia się z materiałem procesowym oraz przygotowania do udziału w postępowaniu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2013 r. III CZ 20/13, LEX nr 1341686).

Jednocześnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że w każdym wypadku dostrzeżonego braku sąd (przewodniczący) - wzywając stronę do jego usunięcia - szczegółowo określa, o jaki brak chodzi, oraz instruuje, w jaki sposób ma on być wyeliminowany, i wtedy może nastąpić negatywny skutek procesowy związany z nieuzupełnieniem braku (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2005 r., II CZ 100/05, niepubl.). Nie można jednak pomijać tego, że uzupełnienie apelacji dokonuje się w odrębnym piśmie procesowym; do tego pisma odnoszą się wymagania przewidziane w art. 128 k.p.c. polegające na obowiązku dołączenia jego odpisów celem doręczenia ich uczestniczącym w sprawie osobom (najczęściej stronie przeciwnej) i jest oczywiste, że ich niedołączenie uniemożliwia nadanie biegu apelacji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2011 r., II PZ 39/10, LEX nr 784927). Tym samym po niewykonaniu wezwania wnoszącego pismo o usunięcie braku formalnego tego pisma, Przewodniczący uprawniony jest do zwrotu pisma i zwrot pisma daje podstawy do przyjęcia, że braki formalne środka odwoławczego nie zostały usunięte na wezwanie, co może skutkować jego odrzuceniem (postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 18 marca 2011 r. VIII Cz 103/11, LEX nr 1714426).

Bezspornym jest, iż pełnomocnik organu, złożył pismo uzupełniające braki apelacji w jednym egzemplarzu pomimo, że jako profesjonalista winien doskonale zdawać sobie sprawę z brzemienia przepisu art. 128 kpc oraz wynikających z niego obowiązków strony, w takiej sytuacji. Sąd Rejonowy wezwał pełnomocnika pozwanego, zarządzeniem z dnia 6 sierpnia 2015 roku, do złożenia w terminie 7 dni odpisu pisma uzupełniającego braki apelacji z dnia 3 sierpnia 2015 roku, pod rygorem jego zwrotu i odrzucenia apelacji. Niewątpliwie wskazane zarządzenie zostało doręczone pełnomocnikowi w trybie awizo. Analiza adnotacji poczynionych na zwróconej Sądowi przesyłce wskazuje bowiem, że korespondencja dla pozwanego wysłana na podany przez niego adres ul. (...) (...) (...) W. była prawidłowo, **dwukrotnie**

awizowana w dniach 12 sierpnia 2015 r. i 20 sierpnia 2015 r. (k. 64). Wprawdzie skarżący podniósł, iż nie otrzymał drugiego zawiadomienia o złożeniu pisma w placówce operatora pocztowego, jednak zarzut skarżącego, iż nie zostały dopełnione wszystkie wymagane czynności w procesie doręczania, nie został skonkretyzowany, ani potwierdzony żadnymi wiarygodnymi dowodami, a zatem nie mógł odnieść zamierzonego rezultatu. W konsekwencji wobec nie podjęcia przez pozwanego przesyłki z placówki pocztowej, Sąd I instancji zasadnie uznał, iż zarządzenie zostało skutecznie doręczone pełnomocnikowi pozwanego w dniu 27 sierpnia 2015 r. Natomiast pełnomocnik dopiero w dniu 7 września 2015 roku nadał przesyłkę wraz z odpisem. Wobec powyższego zarządzeniem z dnia 11 września 2015 roku Sąd zwrócił pismo z dnia 3 sierpnia 2015 roku, w związku z nieuzupełnieniem jego braków formalnych w terminie.

Należy podkreślić, że tygodniowy termin, określony w art. 130 § 1, jest terminem ustawowym ( w odróżnieniu od terminu wynikającego z art. 370 kpc), a co za tym idzie - nie może być on przedłużany ani skracany. Może być natomiast przywrócony na zasadach ogólnych (zob. uwagi do art. 168 i n.; postanowienie SN z dnia 20 stycznia 1967 r., I CZ 149/66, OSNC 1967, nr 9, poz. 158, z glosą J. Klimkowicza, OSP 1968, z. 3, poz. 56; postanowienie SA w Szczecinie z dnia 15 stycznia 2014 r., I ACz 1632/13, LEX nr 1416379; postanowienie SA we Wrocławiu z dnia 29 marca 2012 r., I ACz 474/12, LEX nr 1162850). Bezskuteczny upływ tego terminu skutkuje zwrotem pisma, a w przypadku środków odwoławczych - ich odrzuceniem. Pismo zwrócone pozbawione jest bowiem wszystkich skutków prawnych wywołanych jego wniesieniem. Według poglądu doktryny, pismo procesowe, które zostało uzupełnione lub poprawione w tygodniowym terminie, wywołuje skutki od chwili jego wniesienia, a nie w dacie uzupełnienia.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że pełnomocnik pozwanego, został wezwany do uzupełnienia braków formalnych pisma uzupełniającego apelację, zgodnie z art. 130 § 1 k.p.c. i w określonym przez ustawę terminie tych braków nie uzupełnił, pomimo pouczenia przez Sąd, zarówno o terminie do uzupełnienia braków formalnych, jak skutkach zaniechania tej czynności. Sąd określił bowiem pełnomocnikowi, stosownie do treści art. 130 k.p.c., 7 dniowy termin na uzupełnienie braków pisma z 3 sierpnia 2015 roku tj. złożenia jego odpisu. Przyjmując datę 27 sierpnia 2015 roku, jako datę dowiedzenia się o zarządzeniu, termin do uzupełnienia braków formalnych tego pisma upłynął w dniu 3 września 2015 roku, zaś odpis pisma pełnomocnik nadał dopiero w dniu 7 września 2015 roku, a zatem po upływie terminu ustawowego. W związku z powyższym należało uznać, że pełnomocnik pozwanego nie uzupełnił braków formalnych pisma, zawierającego uzupełnienie braków apelacji, w określonym tygodniowym terminie od dnia wezwania. W konsekwencji Sąd zwrócił ww. pismo i odrzucił apelację, bowiem pismo zwrócone nie istnieje w aktach sprawy, a tym samym braki apelacji nie zostały uzupełnione.

Odnosząc się natomiast do zarzutów samego zażalenia zaznaczyć należy, iż jak słusznie podnosi skarżący, odrzucenie apelacji z powodu nie uzupełnienia w wyznaczonym terminie jej braków, może dotyczyć tylko takich braków formalnych, które uniemożliwiają nadanie apelacji prawidłowego biegu (art. 370 i 373 k.p.c.). Niemniej jednak nie można podzielić twierdzeń skarżącego opartych na postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 roku. Zauważyć należy, iż w ww. orzeczeniu dotyczącym ad causam konkretnej sprawy Sąd uznał, iż nie ma potrzeby doręczania stronie przeciwnej odpisu pisma z podaną wartością przedmiotu zaskarżenia w sytuacji, gdy wskazana wartość nie ma istotnego znaczenia procesowego, bowiem od podanej przez skarżącego wartości przedmiotu zaskarżenia zależy wyłącznie wysokość opłaty sądowej. Tym samym podanie wartości przedmiotu zaskarżenia jedynie potwierdza prawidłową wysokość uiszczonej opłaty od apelacji.

Nie ulega jednak wątpliwości, iż oznaczenie wartości przedmiotu sporu i wartości przedmiotu zaskarżenia ma na celu ustabilizowanie przedmiotu sporu i zakresu zaskarżenia, dla eliminacji możliwości dowolnego ich określania w poszczególnych stadiach procesu dla potrzeb dopuszczalności zaskarżenia (kasacji) oraz ponoszenia kosztów procesu (ich rozliczenia między stronami). Te funkcje są spełniane także przez oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia w apelacji i dotyczą również spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Oznaczenie wartości przedmiotu sporu lub wartości przedmiotu zaskarżenia należy więc do niezbędnych elementów konstrukcyjnych pozwu, apelacji i kasacji w sprawach o prawa majątkowe. (por. postanowienie z dnia 30 stycznia 2003 r., I PK 268/02, dotychczas niepublikowane, teza - OSNP 2003 r. nr 15-okładka). Dlatego też w art. 368 § 2 k.p.c. w sposób jednoznaczny wprowadzono obowiązek oznaczania w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawach o prawa majątkowe, wypełnienie którego powinno być egzekwowane na odpowiednim etapie postępowania. Niewskazanie w

apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia może uzasadniać wezwanie strony do uzupełnienia tego braku pod rygorem odrzucenia apelacji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2015 r. I CZ 100/14, LEX nr 1640230) także w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r. II UZP 7/05, OSNP 2005/24/396).

Sąd Okręgowy w pełni podziela ugruntowane w orzecznictwie stanowisko, iż wskazanie w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia należy do niezbędnych elementów tego środka odwoławczego, zaś nieuzupełnienie w terminie tego braku formalnego powinno stanowić podstawę do odrzucenia apelacji. Wobec powyższego należało uznać, iż wezwanie pełnomocnika wnioskodawcy do uzupełnienia apelacji, przez określenie wartości przedmiotu zaskarżenia, było niezbędne dla nadania jej biegu.

W świetle powyższych rozważań przyjąć zatem należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo odrzucił apelację pełnomocnika pozwanego. Bezspornym jest bowiem, iż pełnomocnik wnioskodawcy złożył pismo uzupełniające braki apelacji, które samo zawierało uchybienia formalne i zostało przez Sąd zwrócone. Tym samym w istocie nie uzupełnił braków apelacji, co z kolei stanowiło uzasadnioną podstawę do odrzucenia środka zaskarżenia. Podkreślić należy, iż uzupełnienie braków formalnych apelacji jest pismem, które winno być doręczone stronie przeciwnej. Zwłaszcza pismo z podaną wartością przedmiotu zaskarżenia, jako pismo mające znaczenie dla innych - niż strona wnosząca - osób uczestniczących w postępowaniu, winno być doręczone stronie przeciwnej. Jednocześnie należy mieć na względzie, iż strona pozwana była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, który winien złożyć pismo uzupełniające apelację we właściwej formie i pamiętać o złożeniu go we właściwej ilości egzemplarzy. Natomiast dopuszczenie się kolejnego uchybienia procesowego przez profesjonalnego pełnomocnika bezwzględnie obciąża stronę skarżącą.

Jedynie na marginesie należy zauważyć, iż Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 lipca 2003 roku poszedł jeszcze dalej i stwierdził, że nieuzupełnieniem braków apelacji jest nie tylko niewykonanie wezwania, ale także jego nieprawidłowe wykonanie. W sprawie rozpatrywanej przez Sąd Najwyższy, zagadnienie również dotyczyło sytuacji, gdy strona w piśmie procesowym uzupełnia brak wskazany w wezwaniu, ale pismo dotknięte było innym brakiem. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że nie ma w takiej sytuacji możliwości stosowania art. 130 k.p.c. do pisma uzupełniającego braki apelacji. Nieprawidłowe wykonanie wezwania o uzupełnienie braku apelacji, przez oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia, jest więc niewykonaniem wezwania (nieuzupełnieniem braku). Skutek tego jest określony w art. 370 k.p.c., przez co wyłączona jest możliwość stosowania art. 130 k.p.c. do takiego pisma (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 2003 r., sygn. akt III PZP 10/03; OSNP 2004/3/43).

W związku z powyższym podniesiona w zażaleniu argumentacja nie może przynieść spodziewanego przez skarżącego skutku procesowego.

Zaskarżone orzeczenie odpowiada zatem prawu.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie jako bezzasadne.

Przewodnicząca: Sędziowie: